

**Wyrok z dnia 10 kwietnia 2008 r.**

**III SK 27/07**

**Zachowanie przedsiębiorcy podejmowane po zawarciu umów jedynie wobec niektórych konsumentów będących jego klientami, mogą stanowić praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 23a ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 244, poz. 2080 ze zm.).**

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Zbigniew Hajn, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 10 kwietnia 2008 r. sprawy z powództwa Fiat Auto Poland SA w B.B. przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o ochronę konkurencji, na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lutego 2007 r. [...]

1. u c h y l i ł zaskarżony wyrok i o d d a l i ł apelację,
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

### **U z a s a d n i e n i e**

Decyzją z dnia 9 sierpnia 2004 r. [...] Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej jako Prezes UOKiK) uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 23a ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 86, poz. 80, dalej jako uokik) działanie Fiat Auto Poland SA z siedzibą w B.B. (dalej jako powódka) polegające na tym, że naprawa gwarancyjna pojazdów samochodowych marki Fiat dokonywana jest za pomocą odnowionych (regenerowanych) części zamiennych niezgodnie do warunków gwarancji pojazdów tej marki określonych w książce gwarancyjnej, które przewidują, że gwarancja polega na przywróceniu prawidłowego

funkcjonowania samochodu poprzez bezpłatną naprawę lub wymianę części nienadających się do użycia lub niepełnowartościowych na skutek ujawnionej wady produkcyjnej, na nowe wolne od wad części zamienne Fiat i nakazał zaniechania jej stosowania. Prezes UOKiK uznał, że gwarancja jest dokumentem stanowiącym wzorzec umowy w rozumieniu art. 384 § 1 k.p.c., który wiąże drugą stronę, zaś w przypadku wprowadzenia zmian w czasie trwania umowy wiążącą one drugą stronę, jeżeli nie wypowiedziała ona umowy w najbliższym terminie wypowiedzenia. Nowe wzorce umów gwarancyjnych nie zostały dostarczone nabywcom Fiata. W tych okolicznościach określone w nich warunki nie mogły wiązać konsumentów, którzy przed dniem 1 stycznia 2003 r. nabyli samochody marki Fiat, którzy zostali przez producentów zapewnieni, że przez okres 24 miesięcy w każdym przypadku naprawy gwarancyjnej części samochodowe wymieniane będą na nowe.

Powódka wniosła odwołanie od przedmiotowej decyzji zarzucając naruszenie art. 23a ust. 1 i 2 uokik argumentując, iż części regenerowane spełniają w 100% identyczne parametry techniczne jak produkty nowe. Powód wniósł o zmianę decyzji przez wydanie orzeczenia stwierdzającego niestosowanie praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, ewentualnie uchylenie decyzji i umorzenie postępowania albo uchylenie decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2006 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił odwołanie powódki, uznając opisane powyżej działanie za praktykę ograniczającą zbiorowe interesy konsumentów. Sąd zważył, że gwarancja udzielana jest przez gwaranta dobrowolnie, jej treść określa gwarant, konsument zaś przyjmując dokument gwarancyjny wyraża zgodę na wszystkie zawarte w nim warunki. Powódka wpisując do gwarancji zobowiązanie do naprawy lub wymiany wadliwych części na wolne od wad, jednoznacznie określiła swoje zobowiązanie co do sposobu naprawy samochodu przez wymianę części na nowe, a nie odnowione. Zatem jednostronna zmiana treści zobowiązania poprzez zmianę przez powódkę sposobu naprawy samochodu, wyczerpuje przesłanki art. 23a uokik.

Powódka wniosła apelację, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 23a uokik poprzez błędną jego wykładnię, wyrażającą się w przyjęciu, że zostały naruszone zbiorowe interesy konsumentów wskutek dokonywania napraw gwarancyjnych za pomocą odnowionych (zamiast nowych) części zamiennych, pomimo że części odnowione spełniają w 100% identyczne parametry techniczne, jak produkty nowe.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2007 r. [...] Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił decyzję Prezesa UOKiK. Sąd Apelacyjny uznał, że praktyka stosowana przez powoda nie była praktyką naruszającą zbiorowe interesy konsumentów. Sąd Apelacyjny wskazał, iż przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów należy rozumieć takie zachowanie przedsiębiorcy, które jest bezprawne, to jest godzi w interesy prawne konsumentów uznane przez ustawodawcę za godne ochrony. Naruszenie interesu zbiorowego konsumentów następuje w przypadkach odnoszących się do nieokreślonego kręgu osób, a nie zdefiniowanej grupy konsumentów i ich indywidualnych interesów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego książka gwarancyjna i postanowienia w niej zawarte są kierowane jedynie do osób, które zawarły z powodem umowę kupna pojazdu samochodowego i stanowią konsekwencję takiej umowy. Kierując do konsumentów ofertę informującą o warunkach zakupu samochodu przedsiębiorca nie zawiera w niej informacji o warunkach udzielanej gwarancji, a jedynie w wypadku, gdyby były one częścią oferty skierowanej do nieograniczonej liczby konsumentów, w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnione byłoby stwierdzenie, że przedsiębiorca narusza obowiązek udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego działania powódki dotyczyły ściśle określonej grupy osób, a mianowicie tych, którzy kupili u powódki samochód przed dniem 1 stycznia 2003 r. W tej sytuacji nie doszło do naruszenia zbiorowego interesu konsumentów rozumianego jako część interesu publicznego. Zachowanie powoda szkodziło jedynie indywidualnemu interesowi konsumentów. Natomiast Sąd Apelacyjny nie uwzględnił argumentu powódki, iż nie naruszała art. 23a ponieważ montując regenerowane części zamienne spełniające w 100% normy techniczne dla części nowych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego warunki gwarancji w sposób nie budzący wątpliwości przewidywały w przypadku naprawy gwarancyjnej wymianę części wadliwej na wolną od wad. W konsekwencji naprawa gwarancyjna mogła być dokonana tylko z zastosowaniem części nowych, zaś różnica między pojęciem „część nowa” a „część odnowiona” jest tak oczywista, że nie wymaga szerszego omówienia.

Pozwany Prezes UOKiK zaskarżył przedmiotowe orzeczenie skargą kasacyjną zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 479<sup>31a</sup> § 3 k.p.c., poprzez uchylenie decyzji pozwanego organu antymonopolowego w sytuacji braku przesłanek do wydania wyroku uchylającego decyzję oraz przepisów prawa materialnego, tj. art. 23a ust. 1 uokik, poprzez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie nie zostały na-

ruszone zbiorowe interesy konsumentów, gdyż działanie powódki opisane w decyzji nie odpowiada definicji naruszenia zbiorowego interesu konsumentów. Na tej podstawie pozwany Prezes UOKiK wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 czerwca 2005 r. [...], ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania. Zdaniem powódki Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, iż na podstawie art. 23a ust. 1 uokik nie podlegają ochronie jakiegokolwiek interesy konsumentów lecz tylko interesy prawne. Pozwany podkreślił, iż zmiana uprawnień gwarancyjnych dotyczyła ściśle określonych adresatów, zatem mogła dotknąć tylko konkretną grupę kontrahentów powódki, co oznacza, że nie zostały naruszone zbiorowe interesy konsumentów, lecz suma interesów indywidualnych. Powódka wskazywała, iż zakresem art. 23a ust. 1 uokik mogłaby być objęta sytuacja, w której postanowienia umowy byłyby niekorzystne dla potencjalnie niemożliwej do określenia z góry zbiorowości konsumentów. Jeżeli natomiast przedsiębiorca nienależycie wykonuje umowę z określonym konsumentem lub z konkretną grupą, wtedy nie wykonuje on po prostu zawartej umowy i konsumenci mogą dochoǳić jej wykonania na zasadach ogólnych. Odmienny pogląd zatarłby granicę między naruszeniem zbiorowych interesów konsumentów a niewykonaniem przez przedsiębiorcę umowy zawartej z konsumentem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanego okazała się uzasadniona. Przepis art. 23a uokik ustanawia zakaz praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Pojęcie zbiorowych interesów konsumentów wprowadzono do prawa polskiego w celu implementacji dyrektywy 98/27/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 19 maja 1998 r. o nakazach zaprzestania szkodliwych praktyk w celu ochrony interesów konsumentów (Dz.Urz. UE 1999 L 166 ze zm., wydanie specjalne polskie Dz.Urz. UE sp. 15-4-43, dalej jako dyrektywa 98/27). Celem instytucji zakazu praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów jest poddanie kontroli organu antymonopolowego działań przedsiębiorców podejmowanych w stosunku do konsumentów, które to

działania nie mają charakteru praktyk monopolistycznych, mimo iż mają ewidentnie antykonsumencki charakter. Przedmiotem ochrony nie jest indywidualny interes konsumenta, ani suma interesów indywidualnych konsumentów, lecz interes zbiorowy. Zbiorowy to „odnoszący się do pewnej grupy osób lub zbioru rzeczy, właściwy jakiegomuś zbiorowi, złożony z wielu jednostek, składający się na jakiś zbiór; gromadny, kolektywny, wspólny”. Gramatyczna wykładnia pojęcia praktyka naruszająca zbiorowe interesy konsumentów prowadzi do wniosku, że chodzi o zachowanie przedsiębiorcy, które godzi w interesy grupy osób stanowiących określony zbiór. Rezultaty tej wykładni modyfikuje akapit 2 preambuły dyrektywy 98/27, który wyjaśnia, iż pojęcie interesu zbiorowego konsumentów „oznacza interesy, które nie obejmują kumulacji interesów jednostek, które ucierpiały na skutek szkodliwej praktyki”. Sąd Najwyższy w obecnym składzie nie podziela poglądu, zgodnie z którym praktyka narusza zbiorowe interesy konsumentów, tylko wówczas, gdy skierowana jest do nieoznaczonego z góry kręgu podmiotów. Na tej podstawie można byłoby bowiem uznać, że praktyką naruszającą zbiorowe interesy konsumentów są tylko takie zachowania przedsiębiorcy, które mogą dotknąć każdego, jakiegokolwiek konsumenta, który mógłby skorzystać z oferty przedsiębiorcy. Rzeczywistość gospodarcza wskazuje zaś, iż tylko część praktyk, które naruszają interesy konsumentów skierowana jest do nieoznaczonego z góry kręgu podmiotów. Zachowania przedsiębiorców - także te nieuczciwe i godzące w interesy innych uczestników obrotu - adresowane są bowiem nie do bliżej nieokreślonego kręgu podmiotów, tylko do aktualnych lub potencjalnych klientów. Powoduje to, że bardzo rzadko można wskazać praktyki, które nie byłyby skierowane do konkretnej grupy odbiorców, aczkolwiek składającej się z nieoznaczonych indywidualnie konsumentów. Dlatego nie można przy rekonstruowaniu pojęcia „zbiorowego interesu konsumentów” opierać się tylko i wyłącznie na tym, czy oceniana praktyka przedsiębiorcy skierowana była do „nieoznaczonego z góry kręgu podmiotów”. Wystarczające powinno być ustalenie, że zachowanie przedsiębiorcy nie jest podejmowane w stosunku do zindywidualizowanych konsumentów, lecz względem członków danej grupy (określonego kręgu podmiotów), wyodrębnionych spośród ogółu konsumentów, za pomocą wspólnego dla nich kryterium (np. nabywcy samochodów marki Fiat w 2002 r.).

Zdaniem Sądu Najwyższego, sformułowanie z art. 23a ust. 1 uokik „nie jest zbiorowym interesem konsumentów suma indywidualnych interesów konsumentów” należy rozumieć w ten sposób, że liczba indywidualnych konsumentów, których inte-

resy zostały naruszone, nie decyduje o tym, czy dana praktyka narusza zbiorowe interesy konsumentów. Praktyką naruszającą zbiorowe interesy konsumentów jest bowiem takie zachowanie przedsiębiorcy, które podejmowane jest w warunkach wskazujących na powtarzalność zachowania w stosunku do indywidualnych konsumentów wchodzących w skład grupy, do której adresowane są zachowania przedsiębiorcy, w taki sposób, że potencjalnie ofiarą takiego zachowania może być każdy konsument będący klientem lub potencjalnym klientem przedsiębiorcy.

Powyższe rozumowanie znajduje oparcie w dotychczasowych orzecznictwie, w którym za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów uznano między innymi dezinformowanie przez szpital pacjentów i ich rodziców o przysługujących im uprawnieniach (wyrok SOKiK z dnia 19 kwietnia 2006 r., XVII Ama 126/2004, Dz.Urz. UOKiK 2006 nr 3, poz. 45). Wskazana powyżej praktyka wymierzona była w konkretne grupy konsumentów a nie w ogół konsumentów.

Akceptacja odmiennych poglądów oznaczałaby, że nie dopuszcza się praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów przedsiębiorca podejmujący różnego rodzaju działania wobec własnych klientów po zawarciu z nimi umowy. Gdyby bowiem traktować zawarcie umowy przez konsumenta (grupę indywidualnych, niezależnie działających konsumentów), jako okoliczność indywidualizującą interes poszczególnych konsumentów, operator telekomunikacyjny mógłby - z punktu widzenia przepisów uokik - bezkarnie reklamować dostęp do Internetu o prędkości 1 mb/s, zawierać umowy z konsumentami gwarantujące im taką przepustowość łącza, a następnie w drodze działań o charakterze technicznym, zmniejszając przepustowość łącza do 256 kb/s, po to by na przykład sprostać rosnącemu popytowi na świadczone przez siebie usługi. Podobnie byłoby w przypadku zobowiązania się przedsiębiorcy do udzielenia 5-letniej gwarancji nabywcom sprzętu AGD, a następnie, po dwóch latach, wycofanie się z tego zobowiązania. Prowadziłoby to do ograniczenia zakresu zastosowania zakazu praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów tylko do zachowań przedsiębiorców podejmowanych przed zawarciem umowy (jak reklama wprowadzająca w błąd).

Na marginesie należy odnotować, iż gwarancja i jej warunki stanowią istotny element walki konkurencyjnej na rynku, w szczególności na rynku samochodowym. Przedsiębiorcy bardzo często wyróżniają swoją ofertę informując konsumentów o dłuższym niż u konkurencji okresie gwarancji lub szerszym zakresie ochrony. Wskazuje to, iż znacząca część nabywców różnego rodzaju produktów zwraca uwagę na

gwarancję i jej warunki przy podejmowaniu decyzji o zakupie. Zachowanie powódki, która w momencie podejmowania decyzji o zakupie jej produktu obiecywała konsumentom określony standard usług, a następnie - po podjęciu przez nich decyzji o zakupie - jednostronnie wprowadziła zmiany w tym zakresie, nie informując o tym konsumentów, wypaczyło konkurencję na rynku i mogło powodować nieuzasadnioną z perspektywy czasu przewagą konkurencyjną oferty powódki.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 479<sup>31a</sup> § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy podkreśla, iż w świetle utrwalonego orzecznictwa wszystkich sądów rozpoznających sprawy z odwołania od decyzji Prezesa UOKiK i innych regulatorów, postępowanie przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest postępowaniem rozpoznawczym, pierwszoinstancyjnym, prowadzonym na zasadach postępowania kontradyktoryjnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 1991 r., III CRN 120/91, OSNCP 1992 nr 5, poz. 87; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 czerwca 2002 r., I CKN 753/00, niepublikowane; z dnia 11 sierpnia 1999 r., I CKN 351/99, OSNC 2000 nr 3, poz. 47; z dnia 7 października 1998 r. I CKN 265/98, OSP 2000 nr 5, poz. 68; z 25 lutego 2004 r., III SK 42/04, niepublikowane). Przedmiotem postępowania przed SOKiK, Sądem Apelacyjnym i Sądem Najwyższym w sprawach z odwołania od decyzji Prezesa UOKiK nie jest kontrola legalności decyzji wydawanych przez Prezesa UOKiK, ale rozstrzygnięcie sporu między wnoszącym odwołanie przedsiębiorcą a Prezesem UOKiK w przedmiocie kwalifikacji określonego zachowania odwołującego się przedsiębiorcy, jako jednej z praktyk zakazanych na mocy przepisów uokik. Innymi słowy, treścią wynikającego z odwołania przedsiębiorcy żądania jest ustalenie przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, że przedsiębiorca nie dopuścił się zarzucanej mu przez Prezesa UOKiK praktyki. Przepis art. 479<sup>28</sup> § 3 k.p.c., normujący wymogi formalne odwołania od decyzji Prezesa UOKiK wskazuje, iż odwołanie musi zawierać „wniosek o uchylenie lub zmianę decyzji w całości lub w części”. Przedsiębiorca wnoszący odwołanie traktowane jako pozew nie wnosi zatem tylko o stwierdzenie, że nie naruszył przepisów uokik w sposób przyjęty przez Prezesa UOKiK, to znaczy nie dopuścił się zarzucanej mu przez organ antymonopolowy praktyki, ale także o zmianę lub uchylenie decyzji ustalającej w deklaracyjny sposób, że dopuścił się takiego naruszenia.

Z art. 479<sup>31a</sup> § 3 k.p.c. wynika, iż w razie uwzględnienia odwołania, SOKiK uchyła albo zmienia zaskarżoną decyzję w całości lub w części i orzeka co do istoty sprawy. Przepis nie precyzuje, w jakich wypadkach SOKiK może zaskarżoną decyzję

uchylić, a w jakich zmienić. Z wykładni językowej przepisu wynika, iż sąd może zaskarżoną decyzję albo uchylić albo wydać orzeczenie zmieniające decyzję, którym jednocześnie rozstrzygnie sprawę merytorycznie (orzekając co do istoty). Orzeczenie co do istoty sprawy to orzeczenie w przedmiocie kwalifikacji zachowania przedsiębiorcy jako jednej z praktyk zakazanych na mocy uokik. Orzeczenie takie może przybierać zarówno postać orzeczenia stwierdzającego stosowanie określonej praktyki przez przedsiębiorcę, jak i orzeczenia stwierdzającego stosowanie innej praktyki, niż wskazana w decyzji, bądź orzeczenia stwierdzającego, że zachowaniu przedsiębiorcy nie można przypisać znamion praktyki zakazanej przez uokik. Przepis art. 479<sup>31a</sup> k.p.c. zawiera katalog rozstrzygnięć podejmowanych przez SOKiK przy rozpoznawaniu odwołania. Sąd ten może oddalić odwołanie lub orzec reformatoryjnie, a także władny jest wydać orzeczenie uchylające decyzję Prezesa Urzędu. Z 479<sup>31a</sup> § 1 k.p.c. wynika, iż SOKiK orzeka merytorycznie o odwołaniu, kiedy uzna, że nie ma podstaw do jego uwzględnienia, a zatem gdy sformułowane w nim zarzuty i podniesione argumenty nie wpływają na ocenę prawidłowości kwalifikacji zachowania wnoszącego je przedsiębiorcy, która miała miejsce w decyzji. Natomiast z 479<sup>31a</sup> § 2 k.p.c. wynika, iż SOKiK wydaje orzeczenie formalne, kiedy odwołanie zostało wniesione po terminie, kiedy jest niedopuszczalne z innych przyczyn oraz kiedy nie uzupełniono w terminie braków.

W dotychczasowej praktyce SOKiK uchylał decyzje Prezesa UOKiK i innych regulatorów, jeżeli były one podejmowane w obszarach nie należących do ich kompetencji (np. decyzje Prezesa URE rozstrzygającego spory dotyczące praw własności urządzeń pomiarowych i przesyłowych oraz gruntów, na których stały przedmiotowe urządzenia). Po uchyleniu decyzji Prezesa UOKiK, organ antymonopolowy ma pełną swobodę co do dalszego prowadzenia sprawy (wyrok z 18 października 2000 r., XVII Ama 6/00, Wokanda 2001 nr 12, poz. 51). Może postępowanie umorzyć. Może też dalej prowadzić postępowanie administracyjne i po stwierdzeniu naruszenia prawa, zakończyć je wydaniem decyzji.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny uchylił decyzję Prezesa UOKiK uznającą określone zachowanie za praktykę naruszającą art. 23a uokik. Materialnoprawnym powodem uchylenia decyzji było uznanie przez Sąd Apelacyjny, że powódka nie dopuściła się praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów. Tym samym Sąd Apelacyjny uznał odwołanie powódki za merytorycznie zasadne (uwzględnił je w rozumieniu art. 479<sup>31a</sup> § 3 k.p.c.). Nie powinien zatem uchylać decyzji Prezesa UOKiK,



ale zmienić ją w ten sposób, że stwierdza, że dana praktyka nie narusza zbiorowych interesów konsumentów (do wydania takiej decyzji upoważniał Prezesa UOKiK art. 23d uokik). Uchylenie decyzji Prezesa UOKiK z powodu odmiennej oceny zachowania przedsiębiorcy wnoszącego odwołanie powoduje bowiem, iż w następstwie wyroku Sądu drugiej instancji Prezes UOKiK zostaje zobowiązany do wydania decyzji z art. 23d uokik w celu zakończenia postępowania, podczas gdy Sąd Apelacyjny powinien wydać orzeczenie co do istoty sprawy, rozpoznając apelację powoda.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c.

=====